

O społecznych innowacjach...

Zuzanna Świątek



*Czy społeczna odpowiedzialność to tylko moda?
Czy ona firmie zysków doda?
Tego może się dziś dowiedzieć,
ale tylko jeśli się zaangażujecie!
O tym właśnie wiersz ten prawi,
wiele wiedzy Wam w głowie zostawi.
Innowacje będą dziś na tapecie,
a okaże się że sami już sporo o nich wiecie!*

*Czy możliwe jest tworzenie społecznie odpowiedzialnych innowacji?
Wymaga to teoretycznej dyskusji czy praktycznej symulacji?
Wiele stron zastało o tym już zapisanych,
a potwierdzeń tak samo dużo podanych.
Prawdę znajdziemy w konkretnym przykładzie.
Może w firmie produkującej łodzie?
Co rybaków z krajów biednych, tanio w narzędzie pracy zaopatrza,
a nie wysyła z pieniążkiem od razu do kuchmistrza?
Czy to jest przykład najlepszy, nie wiem,
ale zacznę od początku i inaczej to opowiem.
Jeśli ruszymy trochę mózgowiem,
temat okaże się łatwy, bowiem
społeczna odpowiedzialność to koncepcja dość współczesna,
ale gdy się przypatrzymy okaże się nie tak nowoczesna.
Zarania koncepcji już w piśmie świętym znajdziemy,
gdzie o zasadzie dobroczynności poczytać możemy,
która uogólnieniem innych zasad była -
taskawość i sprawiedliwość ideą przewodziła.
Następnie polemiki o „oeconomicos” starożytni pisali,
gdzie wiele o dobrym zarządzaniu gospodarstwem zawierali.
Platon sporo prawił o dobroci,
Arystoteles potępiał każdego co się po trupach złoci.
Kant słowa wypowiedział najważniejsze,
które wydają się być tu najadekwatniejsze:
człowiek ma być w działalności gospodarczej celem samym w sobie,
nie zaś tylko środkiem by pomóc wzbogacić się innej osobie.
Jeśli chodzi o innowacje
zaczynają się inne elaboracje.
Jeśli byś się z prof. Kwaśnickim zgodzić chciał
innowacje synonimem kapitalizmu nazwać być musiał.*

*Według mnie to jest bardzo akuratne,
ale czy ze społeczną odpowiedzialnością połączenie jest to trafne?
Jeśli by spojrzeć na Reymonta „Ziemię obiecaną”,
czy dobroć człowieka dla pracownika mamy tam odnotowaną?
Ciężko znaleźć to połączenie...
ale gdy przyjrzymy się dokładnie
i kilka lat do kapitalizmu dodamy
może okaże się, że to połączenie jednak gdzieś zauważamy?
Proszę postuchać mojej dysputacji!
Jest wiele przykładów społecznej innowacji!
Czy żarówka Edisona taką nie była?
Przecież tak wiele w życiu człowieka na lepsze zmieniła...
Ale trzeba fakt jeden podkreślić mocniej,
i aby powiedzieć to jak najowocniej,
CSR zyski przynosić firmie musi!
Inaczej żadne przedsiębiorstwo się na to nie skusi.
Bo każdy ekonomista wiedzieć powinien,
że przedsiębiorca najpierw zyski generować winien.
Czy zatem społeczna innowacja to rzecz taka nowa?
Myślę, że znana od dawna, tylko teraz taka moda,
że się słyszy o społecznej odpowiedzialności wszędzie
i dużo nowych „społecznych” innowacji przybędzie.
Ale pamiętać należy jedno,
że pojęcie to nie trafia w sedno.
Przecież o to stara się każda organizacja,
by społeczna była każda powstała innowacja,
aby spełnić klienta oczekiwania
i ułatwić mu okres życia przemijania.
Przecież każdy pokusi się kupić produkt nowy,
co może być z usprawnieniem życia połączony.
Mam nadzieję, że temat Państwu przybliżyłam,
i pojęcie społecznej innowacji wyjaśniłam.
Zatem czy powinno się je tworzyć odpowiedzcie sobie sami..
I pamiętajcie, że nie wszyscy są kapitalistycznymi samolubami!
Niektórzy naprawdę kierują się dobrocią serca,
ale w działalności gospodarczej nie ma nią miejsca.*

